

114.

ZARZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

z dnia 8 marca 1939 r.

o nadaniu nowopowstałej kolonii nazwy „Kolonia Lisa-Kuli”.

Na podstawie art. 2 ust. (1) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o ustalaniu nazw miejscowości i o numeracji nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 850), zarządzam co następuje:

§ 1.

Kolonii powstałej na gruntach wydzielonych z leśnictwa państwowego Smoligów, w gminie wiejskiej Torczyn, w powiecie łuckim, województwie wołyńskim nadaje się nazwę „Kolonia Lisa-Kuli”.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) *Stawoj Składkowski.*

—oO—

115.

ZARZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

z dnia 8 marca 1939 r.

o zmianie nazwy miejscowości Wólka Pietkowska.

Na podstawie art. 2 ust. (1) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o ustalaniu nazw miejscowości i o numeracji nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 850), zarządzam co następuje:

§ 1.

Nazwę miejscowości „Wólka Pietkowska” w gminie wiejskiej Wyski, w powiecie bielskim, województwie białostockim zmienia się na „Kamienny Dwór”.

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) *Stawoj Składkowski.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oO—

Z Kancelarii P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przyjął w dn. 10 b. m. w godzinach popołudniowych Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigły-Rydzę.

—oO—

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

W dniu 11 b. m. P. Ministrowi W. R. i O. P. prof. dr Wojciechowi Świętosławskiemu złożył wizytę nowomianowany Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej dr Tadeusz Garbusiński.

—oO—

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W dniu 10 b. m. odbyła się konferencja w wydziale hutniczym Min. Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem naczelnika inż. W. Robowskiego z udziałem przedstawicieli naczelnej organizacji hutniczej — prezesem A. Zalewskim, Min. Skarbu — dyr. Mantelą, departamentu morskiego Min. Przem. i Handlu — naczelnikiem T. Ocioszyńskim, „Wspólnoty Interesów” — dyr. Broch, oraz centrali zakupu złomu — dyr. Zielińskim, — na której zapadła decyzja przystąpienia do szybkiej realizacji rozbiórki starych statków w stoczni gdyńskiej. W związku z tym niezbędne będzie urządzenie odpowiednich instalacji w stoczni gdyńskiej. Celem zaznajomienia się z nowoczesnymi instalacjami tego typu, w dniu wczorajszym wyjechała do Bremy misja w składzie: naczelnik inż. Robowski, prezes Zalewski, dyr. Broch, dyr. Zieliński. Nowopowstała gałąź przemysłu będzie miała doniosłe znaczenie zarówno na odcinku dewizowym, jak również na skutek zwiększenia zatrudnienia, oraz rozszerzenia działalności stoczni gdyńskiej.

Z Ministerstwa Opieki Społecznej.

P. Minister Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościakowski przyjął w dn. 10 b. m. p. prezydenta m. st. Warszawy St. Starzyńskiego. Następnie P. Minister przyjął nowoobranego prezydenta m. Łodzi p. J. Kwapińskiego.

P. Minister przyjął również delegację władz Unii Związku Pracowników Umysłowych oraz p. posła J. Milewskiego i p. Targowskiego.

Solenne nabożeństwo w dniu koronacji Piusa XII.

W związku z uroczystościami koronacyjnymi Ojca Świętego Piusa XII-go, w dniu wczorajszym J. E. ks. nuncjusz apostolski arcybiskup Cortesi odprawił w kościele archidiecejalnym św. Jana solenne nabożeństwo, po którym odśpiewane zostało „Te Deum”.

W nabożeństwie wzięli udział: zastępujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej P. Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, P. Prezes Rady Ministrów, marszałkowie Senatu i Sejmu, Członko-

wie Rządu, przedstawiciele najwyższych władz cywilnych i wojskowych oraz korpus dyplomatyczny i attachés wojskowi w pełnym składzie.

W godzinach popołudniowych ks. nuncjusz apostolski przyjmował w nuncjaturze życzenia.

* * *

Wczoraj w dniu koronacji Ojca Świętego Piusa XII-go w kościołach wszystkich miast Rzeczypospolitej odprawione zostały solenne nabożeństwa, na których obecni byli przedstawiciele władz rządowych, miejskich oraz delegacje organizacji społecznych ze sztandarami i rzesze wiernych. W miastach diecezjalnych nabożeństwa celebrowali rezydujący biskupi, a w modłach w kościołach katedralnych miast wojewódzkich brali udział najwyżsi reprezentanci władz — wojewodowie, bądź ich zastępcy.

Domy i gmachy publiczne we wszystkich miastach były w dniu wczorajszym udekorowane flagami narodowymi.

—oO—

Senat Rzeczypospolitej Polskiej.

Ósme posiedzenie

z dnia 11 marca 1939 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9 min. 10. Po załatwieniu wstępnych formalności przystąpiono do porządku dziennego, tj. do rozprawy szczegółowej nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprawozdawcą był sen. Tomasz-kiewicz.

Referent mówił: Naczelnym nakazem dla nas jest taka organizacja sił naszych, aby dawała gwarancję zwycięskiego wyjścia z każdego kryzysu. Nie może być innego planu politycznego, jak tylko ten, który wskazał Wódz Naczelny, tj. wydobycie z człowieka i całego Narodu maximum zorganizowanej siły, najwyższych cnót obywatelskich i żołnierskich oraz najsprawniejszej zdolności dyspozycyjnej.

Szeroko omawiano na Komisji zagadnienia narodowościowe, w szczególności sprawę ukraińską. Poruszono też sprawę racjonalnego uporządkowania dziedziny organizacji społecznych i usunięcia szkodliwych przerostów.

Sprawozdawca prosi o przyjęcie budżetu Min. Spraw Wewn. w brzmieniu uchwalonym przez Komisję. (Oklaski).

Zabrał głos sen. Miłaszewski: Budżet jest dobrze zbudowany, znać na nim mistrzowską, doświadczoną rękę i wnosi mocne podstawy naszemu pełnemu niebezpieczeństwu jutru. Jedną ma tylko szczerbę. Brak mu odpowiednio rozwiniętego aparatu propagandy.

Kalectwem bijącym w oczy jest stan ważnego czynnika propagandy — filmu polskiego. Dużym brakiem i dotkliwą wadą jest brak udziału czynnika społecznego, a w szczególności duchowieństwa, w cenzurowaniu importowanych filmów.

Następnie mówca rozważa sprawy teatrów. Opiekę nad teatrem powinny sprawować wspólnie Rząd i zarząd miejski w formie np. narodowej fundacji teatralnej, bez pośrednictwa T. K. K. T. K. K. T. może funkcjonować tymczasem prowizorycznie, na podstawie np. rocznej umowy.

Mówca prosi P. Ministra o wzięcie tej koncepcji pod uwagę.

Sen. Radziwiłł uważa za jedną z najbardziej rażących dysproporcji rozwój gospodarki państwowej i zamieranie gospodarki samorządów.

Mówca apeluje o przygotowanie przez Rząd ustawy o naprawie finansów komunalnych.

Sen. ks. Machay zaznacza, że w Polsce zarysowały się trzy prądy ideowe.

Co robić mamy wobec tych trzech prądów w Polsce? Polsce potrzebne jest zjednoczenie i kto tylko spojrzy na nasze granice, rozluźnione pod względem geograficznym, na naszą przeszłość historyczną, ten nie może nie pragnąć zjednoczenia w pracy nad dobrem Polski.

Sen. Zmigrzyder-Konopka rozważa sprawę równouprawnienia obywateli i nawiązuje do sytuacji żydów.

Sen. ks. Zelek podkreśla, że wiekowe zaniebdania naszej wsi sprawiają, że młode pokolenie nie może przygotowywać się racjonalnie do wielkich zadań, jakie je czekają.

Sen. Przedpełski oświadcza, że obowiązkiem Państwa jest przede wszystkim ochrona pasa granicznego, wystawionego na wpływy propagandy zagranicznej.

Sen. Hasbach twierdzi, że ustawa o granicach Państwa w praktyce nabiera charakteru ustawy wysiedleńczej.

Sen. Hordyński wskazuje, że rok ubiegły był jednym z tych krytycznych lat, kiedy narodowi ukraińskiemu w granicach Polski udało się dzięki rozwadze swych własnych sfer kierowniczych

oraz zdrowemu ujęciu sprawy przez władze administracji ogólnej — zachować się z umiarem i rozważą wobec toczących się wydarzeń. Sen. Hordyński dziękuje sen. Lechnickiemu, który, zdaniem mówcy, po raz pierwszy w dziejach parlamentu w sposób gruntowny podszedł do kwestii ukraińskiej, rzeczowo ją oświetlając.

Sen. Starzyński, mówiąc o teatrach, a szczególnie o operze, zaznaczył, że sen. Miłaszewski w swych wywodach opierał się na błędnych informacjach. Po głębokim ujęciu całego zagadnienia teatralnego, mówca w końcu zapewnił, że interesy gminy są tak jak we wszystkich innych wypadkach należycie zabezpieczone.

W dalszej dyskusji przemawiał sen. Katelbach. Omówiwszy sprawę mniejszości żydowskiej, ukraińskiej i niemieckiej, mówca zaznaczył:

Pragnąc najlepszych stosunków z Rzeszą Niemiecką, musimy z całą szczerością i stanowczością poruszyć problemy, które nas dzielą. Dlatego wypada nam stwierdzić, że ustawodawstwo narodowo-socjalistyczne, realizowane w Niemczech od 6 lat, wspiera w najwyższym stopniu akcję wynaradawiającą ludność polską. Ustawodawstwo wojskowe, o przymusowej służbie pracy, o zagrodach dziedzicznych, o sterylizacji, o stanie dziennikarskim, o stanie żywicielskim, o obrotach artykułami pierwszej potrzeby, zarządzenia o udzielaniu zapomóg dla wstępujących w stan małżeński itd. itd. ustaliło ingerencję czynnika publicznego we wszelkie stosunki życia z osobistymi i rodzinnymi włącznie.

W związku z przemówieniem sen. Hasbacha porusza sen. Kornke sprawę mniejszości narodowych, a w szczególności mniejszości narodowej niemieckiej.

My na Śląsku — kończy sen. Kornke — odczuwamy tragedię ludności polskiej za kordonem może boleśniej, niż gdzieindziej w Polsce, bo jesteśmy bezpośrednimi świadkami tego procesu zagłady, który się w oczach naszych dokonuje. (Oklaski).

Sen. Bundzylak odpowiada na przemówienie sen. Tworydły.

Sen. Burski podniósł w swym przemówieniu, że mniejszości wykazują tendencje odśrodkowe i to zmusza do skontrolowania polityki wewnętrznej.

Na tym dyskusję nad budżetem Min. Spr. Wewnętrznych wyczerpano.

Posiedzenie zakończono o godz. 14 m. 35.

W odpowiedzi na zapytania członków senackiej Komisji Spraw Zagranicznych P. Minister Spraw Zagranicznych J. Beck udzielił następującej odpowiedzi:

„Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że pozostając w stałym kontakcie z p. przewodniczącym tej Komisji, wyraziłem wobec niego kilkakrotnie już zdanie, że zwłoka, jaka nastąpiła w moim kontakcie z Izbami, wynika wyłącznie z okoliczności ode mnie niezależnych, t.j. z biegu wydarzeń międzynarodowych, których dokładniejsze przestudiowanie mogło dopiero pozwolić na określenie na forum publicznym stanowiska Rządu Polskiego, a następnie z różnych kontaktów politycznych niezmiernie doniosłych z okazji wizyt ministrów spraw zagranicznych innych państw w Warszawie. Wszystko to z natury rzeczy zdawało się wskazywać na potrzebę odłożenia mego publicznego wypowiedzenia się. Ponieważ w tym roku zwłoka była większa, uważałem przede wszystkim za swój obowiązek to wyjaśnienie złożyć. Ponieważ zwłoka była duża, z wdzięcznością skorzystałem z sugestji p. przewodniczącego Komisji, aby przy tej okazji móc nawiązać kontakt z Senatem.